

Fabryka Della w Łodzi

niedziela, 10 wrzesień 2006

Dell chce zbudować swoją montownię w Łodzi

Czy Łódź stanie się centrum nowych technologii? "Gazeta" dowiedzia się, czy montownię komputerów ma zbudować tam amerykański koncern Dell

```
var rTeraz = new Date(1157906391029); function klodka (ddo) { if
(rTeraz.getTime()>=ddo.getTime()) document.write('<'+img src="/i/szukaj/k2b.gif" width=20 height=18 border=0
align="absmiddle"'+>'); }
ZOBACZ TAKĚ
```

- Dell przeniesie się do Łodzi? (31-07-06, 20:32)
- Szczecin: Kradzież nam Della (05-10-05, 03:00)
- Jak nas widzisz, tak inwestuj (28-07-05, 14:45)

Amerykanie chcą zainwestować w Polsce 120 mln euro. Oznacza to kilka tysięcy miejsc pracy dla inżynierów i informatyków. Szacuje się, że jeden etat w Dell powoduje powstanie czterech kolejnych w firmach kooperujących. Inwestycja może więc dać nawet 12 tys. miejsc pracy.

Dell to największy na świecie producent komputerów. Założył go w 1984 r. Michael Dell, student uniwersytetu w Austin w Teksasie. Dziś ma siedzibę w Round Rock koło Austin. Roczne obroty koncernu przekraczają 9 mld dol. rocznie. W Europie ma na razie tylko jedną fabrykę - w irlandzkim mieście Limerick.

Zaplecze w Łodzi dla Della jest, bo uczy się tu 106 tys. studentów. Takie kierunki jak informatyka i elektronika prowadzi nie tylko Politechnika Łódzka, ale także trzy szkoły prywatne. Miejsce na prestiżowe inwestycje ma być również prestiżowe - chodzi o działkę w obrębie centrum miasta.

Na zainteresowanie Della Łodzią mogła mieć wpływ wcześniejsza inwestycja Philipsa. Holenderska firma zdecydowała, że w Łodzi ulokuje swe centrum księgowo-na całość Europę. Już pracuje w nim 450 osób, a za rok będzie 600. Philips buduje w centrum Łodzi ogromny biurowiec. Pracujące w nim osoby będą obsługiwać 100 zakładów Philipsa w 20 krajach Europy.

Łódź szuka nowych dróg rozwoju. Za 4 mln zł firma doradcza McKinsey & Company tworzy strategię dla miasta. Na razie McKinsey przygotował raport, w którym pisze, że przemysł tekstylny i włókienniczy już się nie odrodzi w "mieście przodek". Łódź powinna postawić teraz na inne branże przemysłu, AGD, logistykę i centra biurowe (korzystając z niskich cen nieruchomości).

Zainteresowanie inwestycjami w Łodzi rozpoczęło się trzy lata temu. Wtedy okazało się, że oprócz padającego przemysłu tekstylnego miasto ma potencjał - dobrze wykształconych specjalistów, którzy zgodzą się pracować za duży niższe pensje niż w stolicy, Poznaniu lub Krakowie.

Miasto postawiło wówczas na nowoczesne technologie. Było pierwszym w Polsce, które promowało się w ten sposób w mediach. Dzięki temu w Łodzi zaczęły się lokować centra telefoniczne zatrudniające po kilkaset osób. Wybudowały je: TP SA, Plus GSM, LG Petro Bank, Pekao SA, MultiBank, mBank, Centralwings.

Kolejnych inwestorów ma przyciągnąć do Łodzi rozbudowane lotnisko i szkoła międzynarodowa. Zakończony w pełni przedsięwzięcie pasa startowego pozwoli lądować w Łodzi boeingom 737. Pierwszym chętnym jest Ryanair, który od 30 października będzie latał z Łodzi do Londynu. Zainteresowanych lataniem z Łodzi jest o wiele innych przewoźników. Od września działa w Łodzi międzynarodowa szkoła dla dzieci obcokrajowców.

→RÓDŁO: